

RYSZARD SZCZYGIEL

## NIE ZREALIZOWANA LOKACJA CHOCIMOWA W WOJEWÓDZTWIE LUBELSKIM

### O WPLYWIE SPORÓW GRANICZNYCH NA POWSTANIE MIAST

Wśród podejmowanych w Polsce XVI i XVII w. lokacji miast mamy znaczny odsetek inicjatyw nieudanych. W dotychczasowych badaniach terminem tym obejmowano wszystkie przypadki, w których zachowane źródła potwierdzają nam podjęcie czy też podjęcie i przeprowadzenie procesu lokacyjnego, w następstwie którego nie powstała jednak osada pełniąca funkcji miejskich<sup>1</sup>.

Powszechnie przyjmuje się, iż przyczyny nieudanych lokacji wiązały się z błędnymi decyzjami fundatorów, nie liczących się z realiami gospodarczymi regionów, w których podejmowali budowę nowych miast<sup>2</sup>. Należy jednak zauważyć, iż okoliczności towarzyszące tego typu inicjatywom są zazwyczaj trudne do ustalenia. Bardzo rzadko dysponujemy bowiem źródłami umożliwiającymi takie studia. W przeważającej większości lokacji nieudanych o podjętej inicjatywie informuje nas wyłącznie przywilej lokacyjny. Nie mamy więc pewności, czy przedsięwzięcie zostało doprowadzone do końca. Tylko w takim zaś przypadku możemy łączyć brak uwarunkowań gospodarczych z lokacją nieudaną. Jeżeli nowa osada nie przejęła funkcji miejskich, może być to właśnie dowodem na nietrafność umiastowienia.

W przypadku zaś, gdy do zbudowania i organizacji miasta nie doszło, przyczyny związane z funkcjonowaniem gospodarki regionu nie wchodzą w rachubę. Należy ich szukać gdzie indziej, rozpatrując rozliczne elementy życia gospodarczego i społecznego, różne aspekty staropolskiej rzeczywistości. Sprawy te znamy jeszcze bardzo słabo. Już dzisiaj możemy jednak stwierdzić, iż miały one związek z możliwościami finansowymi fundatora miasta, jego pozycją społeczno-polityczną, a także rozległością dóbr, wśród których miasto miało powstać. Nieobojętnym bowiem dla przyszłego ośrodka było, czy otaczające go tereny były własnością fun-

<sup>1</sup> Badanie lokacji nieudanych uznał Feliks Kiryk w 1980 r. za „jedno z podstawowych zadań badawczych w zakresie historii urbanizacji kraju”. Zob. *Nieudane lokacje miejskie w Małopolsce do połowy XVII wieku*. „Sprawozdania z Posiedzeń Komisji Naukowych Oddziału PAN w Krakowie” 24: 1980 cz. 1 s. 44.

<sup>2</sup> S. Pazyra. *Geneza i rozwój miast mazowieckich*. Warszawa 1959 s. 159-171; A. Wyrobisz. *Rola miast prywatnych w Polsce XVI i XVII wieku*. PHis. 65:1974 s. 24; F. Kiryk, *Lokacje miejskie nieudane, translacje miast i miasta zanikłe w Małopolsce do połowy XVII stulecia*. „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 28:1980 s. 374 i 382.

datora, czy też należały do sąsiadów. W drugim przypadku niejednokrotnie spotykamy się z pretensjami właścicieli dóbr sąsiednich do gruntów, na których miasto powstawało. Interesującym przykładem wpływu nieporozumień granicznych na przerwanie procesu lokacyjnego miasta jest Chocimów, którego budowę rozpoczęto w 1613 r. na terenie powiatu urzędowskiego w województwie lubelskim.

Powiat urzędowski, stanowiący południową część województwa, należał w końcu XVI w. do słabiej zurbanizowanych regionów Polski. Na jego obszarze znajdowało się w tym czasie 11 miast, przy czym na jedno przypadał obszar około 329 km<sup>2</sup>. Porównanie z sąsiednim powiatem lubelskim, gdzie na jedno miasto przypadało około 249 km<sup>2</sup>, wskazuje na słaby rozwój sieci miejskiej<sup>3</sup>. Było to związane z brakiem zasiedlenia do połowy XVI w. południowej i południowo-wschodniej części powiatu, zajmowanej przez lasy Puszczy Sandomierskiej<sup>4</sup>. Dopiero od lat sześćdziesiątych obserwujemy szybki rozwój osad puszczańskich i wiejskich na tym terenie<sup>5</sup>. Rozwój osadnictwa i gospodarki towarowo-pieniężnej pociągnął za sobą lokacje miast. W drugiej połowie XVI w. powstały trzy ośrodki: Zaklików w 1565 r., Biłgoraj w 1578 i Radomyśl w 1581 roku<sup>6</sup>.

Ich pomyślny rozwój zachęcił właścicieli okolicznych dóbr ziemskich do podejmowania kolejnych inicjatyw. W początku XVII w. w zachodniej części powiatu Jan Abraham Sienieński założył miasteczko Prawno<sup>7</sup>, przy drodze zaś z Zaklikowa nad San podsedek sandomierski Paweł Chocimowski<sup>8</sup> postanowił założyć wspomniany Chocimów. Inicjator jego lokacji należał do średniej szlachty. Od początku XVII w. prowadził aktywną działalność na terenie województw: lubelskiego i sandomierskiego, gdzie znajdowały się jego dobra<sup>9</sup>. Nazwa nowego miasta została przyjęta dla upamiętnienia rodziny założyciela. Jest ona reprezentatywna dla szeroko stosowanego w czasach staropolskich zwyczaju tworzenia nazw miast od nazwisk lub też nazw herbów fundatorów.

Przywilej lokacyjny Chocimowa nie zachował się. Mamy wątpliwości czy został wystawiony. Od ostatniego ćwierćwiecza XVI w. upowszechnił się bowiem zwyczaj starania się o taki dokument dla ośrodka już zorganizowanego. Zjawisko to obserwujemy przy licznych lokacjach miast na terenie Małopolski i Rusi Czerwonej.

<sup>3</sup> R. Szczygieł. *Urbanizacja powiatu urzędowskiego od XVI do XVIII wieku*. „Rocznik Lubelski” 29 (w druku).

<sup>4</sup> Propozycję objęcia terminem „Puszcza Sandomierska” całego kompleksu leśnego ciągnącego się po obu brzegach Sanu, od jego ujścia do Wisły aż po środkowe Roztocze, zgłosił w 1980 r. J. Pólitwiartek we wstępie do wydawnictwa *Puszcza Sandomierska wczoraj i dziś*. Rzeszów 1980 s. 10-11.

<sup>5</sup> A. Sygnowska. Osadnictwo województwa lubelskiego w XVI wieku (mps pracy magisterskiej w Zakładzie Historii Średniowiecznej UMCS) s. 42 i n.

<sup>6</sup> Szczygieł, jw. Tamże omówienie odmiennych od ustaleń F. Kiryka (*Z badań nad urbanizacją Lubelszczyzny w dobie Jagiellońskiej*. „Zeszyty Naukowe WSP w Krakowie”. Prace historyczne. 6: 1972 s. 153-154, 163) dat i okoliczności lokacji Zaklikowa i Radomyśla.

<sup>7</sup> Pierwsza wzmianka o tym miasteczku pochodzi z 23 lipca 1612 r. i została zawarta w wyroku trybunalskim. Biblioteka Muzeum Narodowego im. XX. Czartoryskich w Krakowie, rkps 3819 nr 37.

<sup>8</sup> Głównym źródłem o poczynaniach Chocimowskiego jest list Ambrożego Wydzierzewskiego do Tomasza Zamoyskiego z Lipy, 25 IV 1613 r. AGAD. Archiwum Zamoyskich (dalej cyt.: AZ) nr 750 s. 102. Źródło nie podaje jednak imienia fundatora Chocimowa. O Pawle, podseдку sandomierskim pisze A. Boniecki. *Herbarz Polski*. T. 3. Warszawa 1900 s. 14.

<sup>9</sup> Tamże oraz APL. Księgi grodzkie lubelskie. RMO ks. 39, s. 320; ks. 46, s. 417. Lata 1609-1616.

Miasteczko miało powstać wśród lasów, na gruntach wsi Rzeczycza, w parafii Charzewice, w pobliżu granicy z należącą do Ordynacji Zamojskiej wsią Lipa<sup>10</sup>. Należy dodać, iż właściciele Lipy toczyli od końca XV w. spory graniczne z sąsiadami<sup>11</sup>. Po nabyciu przez Jana Zamoyskiego w 1595 r. włości bialskiej, do której Lipa należała, została ona włączona do Ordynacji. Dokonano wówczas najprawdopodobniej rozgraniczenia, które wywołało niezadowolenie sąsiadów<sup>12</sup>. Z początku XVII w. posiadamy informacje o pretensjach do lasów w pobliżu Lipy, zgłaszanych przez Marcina Gniewosza, właściciela Zaklikowa, oraz właścicieli Radomyśla — Sienińskich<sup>13</sup>.

Spory graniczne nasiliły się po śmierci Jana Zamoyskiego<sup>14</sup>. Sąsiedzi liczyli najwidoczniej, iż opiekunowie jego małoletniego syna Tomasza nie będą przywiązywali większej uwagi do naruszania przez nich granic dóbr ordynackich. W tym kontekście należy ujmować decyzję podsędka sandomierskiego, który postanowił założyć miasteczko na gruntach spornych.

Po wybraniu miejsca, wczesną wiosną 1613 r. rozpoczęto wstępne prace. Zaniepokoiły one przebywającego we włości bialskiej Ambrożego Wydzierzewskiego, który jeszcze za życia Jana Zamoyskiego zajmował się sprawami zagrożonych przez sąsiadów granic Lipy<sup>15</sup>. Przed 7 kwietnia 1613 r. wysłał on do Tomasza Zamoyskiego list z wiadomością o zamiarach Chocimowskiego, który „chciał sadzić miasteczko od gruntu i granic WM mego Miłościwego Pana nicz, jak tylko 760 kroków [...]”<sup>16</sup>. Na list ten nie otrzymał jednak odpowiedzi<sup>17</sup>. Musiał więc działać sam.

Tymczasem Chocimowski „opuściwszy pierwsze miejsce, insze upatruje na sadzenie tego miasteczka i chce je sadzić na własnym gruncie WM mego Miłościwego Pana lipińskim, przy swej granicy, tak iż część mniejsza tego miasteczka sieć by miała na jego gruncie, a większa zaś na gruncie lipińskim [...]”<sup>18</sup>.

Z listu Wydzierzewskiego wynika także, iż Chocimowski rozpoczął prace przy lokacji przestrzennej. Teren pod miasteczko został rozmiarzony, wytyczono i oznaczono „tykami” obszar rynku i układ ulic. Prace prowadziła grupa ludzi, nazywanych przez autora listu chłopami. Być może byli to poddani Chocimowskiego z należących do niego okolicznych wsi, a zarazem przyszli mieszkańcy Chocimowa.

Nie doczekawszy się dyspozycji ordynata, 24 kwietnia 1613 r. Wydzierzewski najechał ze sługami na plac budowy<sup>19</sup>. Spotkani tam ludzie

<sup>10</sup> Dokładna lokalizacja Chocimowa jest możliwa dzięki szkicowi sytuacyjnemu, dołączonemu do listu Wydzierzewskiego. AGAD. AZ nr 750 s. 102a.

<sup>11</sup> A. Tarnawski. *Działalność gospodarcza Jana Zamoyskiego*. Lwów 1935 s. 58.

<sup>12</sup> Świadczy o tym przykład sporów granicznych pomiędzy dobrami ordynackimi a włością biłgorajską Gorajskich z tego samego czasu. Zob. J. Markiewicz, R. Szczygieł, W. Śladkowski. *Dzieje Biłgoraja*. Lublin 1985 s. 20-23.

<sup>13</sup> Tarnawski, jw. s. 58.

<sup>14</sup> Wynika to z Indeksów Dytmerskiego i Romana, przechowywanych w APL (nr 56) do nie istniejących dzisiaj ksiąg podkomorskich lubelskich. W księdze nr 8 odnotowano cztery procesy graniczne Lipy od Pniowa, Zdziechowic, Zaklikowa, Rzeczycy, Skowieszyna i Skowieszynka, oraz Śniekozów.

<sup>15</sup> Tarnawski, jw. s. 58.

<sup>16</sup> AGAD. AZ nr 750 s. 102. Wydzierzewski pisał, że poprzedni list wysłał „przed Wielką Nocą”.

<sup>17</sup> Tamże.

<sup>18</sup> Tamże.

<sup>19</sup> Tamże.

zostali siłą zmuszeni do opuszczenia miejsca realizowanej inwestycji, przy czym zapowiedziano im, że gdyby ktoś w przyszłości ośmielił się tam osiedlić, będzie łapany i więziony<sup>20</sup>. Zlikwidowano także dotychczasowe prace, przede wszystkim powyrywano znaki rozplanowania przestrzennego.

O przeprowadzonej akcji Wydzierzewski powiadomił Zamoyskiego listem pisany z Lipy 25 kwietnia<sup>21</sup>. Po opisaniu zajścia prosił ordynata o wytyczne, jak ma dalej postępować, stwierdzając zarazem — „ja na tom rezolut, że bronić potrzeba i gruntu nie dopuszczając posiadać, także w Puszczy szkód czynić [...]”<sup>22</sup>. Dlatego na wypadek, gdyby podsędek sandomierski chciał siłą realizować swoje przedsięwzięcie, prosił także o pomoc „do bronienia gruntu tego”<sup>23</sup>.

Do dalszych incydentów chyba jednak nie doszło. Brakuje bowiem informacji na ten temat. W księgach grodzkich lubelskich nie odnaleziono również protestu Chocimowskiego na zbrojny najazd z 24 kwietnia 1613 roku. Najwidoczniej podsędek sandomierski odstąpił od zamiaru lokacji miasteczka, nie chcąc narażać się czyniącemu już pierwsze kroki na arenie politycznej Rzeczypospolitej młodemu Zamoyskiemu<sup>24</sup>.

Losy Chocimowa potoczyły się więc podobnie jak częściowo zorganizowanego już miasta Rykowa w ziemi halickiej, które około 1560 r. założył na terenach należących do starostwa śniatyńskiego jego dzierżawca Andrzej Tęczyński<sup>25</sup>. Do terenów tych zgłaszali pretensje Jazłowieccy. Dlatego też, gdy w 1562 r. umarł Tęczyński<sup>26</sup>, „miasteczko [to] poddani i słu-dzy Panów Jazłowieckich rozmiotali i banie [...] ku starostwu zawždy z dawna należące wziął w posesję Pan Jazłowiecki [...]” — jak odnotowano to w lustracji starostwa w 1565 roku<sup>27</sup>. Miasteczko wówczas już nie istniało. Do jego likwidacji przyczyniły się również spory graniczne.

Z powyższych rozważań nasuwa się także wniosek ogólny. Przykłady Chocimowa i Rykowa wskazują, iż wśród lokacji nieudanych powinniśmy wyodrębnić dwie grupy. Pierwsza objęłaby przypadki, dla których posiadamy informacje o prowadzeniu i przerwaniu procesu lokacyjnego. Dlatego też grupę tę należałoby nazwać — lokacje nie zrealizowane. Grupa druga, niewątpliwie liczniejsza, objęłaby te inicjatywy, o których poza stwierdzeniem lokacji prawnej nic nie możemy powiedzieć. Właśnie ze względu na brak informacji o przebiegu procesu lokacyjnego nazwiemy je miastami o niepewnej lokacji przestrzennej. Należy także kontynuować wysiłki w celu wyświeślenia okoliczności każdej z takich inicjatyw indywidualnie. Być może szczegółowe badania rozwoju sieci miejskiej pozwolą w przyszłości ujawnić więcej przyczyn zaniechania podjętych przedsięwzięć. Ich rozpatrzenie będzie istotnym przyczynkiem dla poznania mechanizmów rozwoju urbanizacji ziem polskich w czasach przedrozbiorowych.

<sup>20</sup> Tamże.

<sup>21</sup> Tamże.

<sup>22</sup> Tamże.

<sup>23</sup> Tamże.

<sup>24</sup> Zob. A. A. Witusik. *Młodość Tomasza Zamoyskiego*. Lublin 1977 s. 107 i n.

<sup>25</sup> *Zereta do istoriji Ukrajiny — Rusy*. Wyd. M. Hruszewskij. T. 1. Lwiv 1895 s. 29.

<sup>26</sup> W. Dworzaczek. *Genealogia. Tablice*. Warszawa 1959 tabl. 94.

<sup>27</sup> *Zereta* t. 1 s. 29.